



Marek Balt  
15 kwietnia o 08:20

Jako Lewica poparliśmy stworzenie Funduszu Odbudowy i oczekujemy jak najszybszej ratyfikacji tego Funduszu przez wszystkie kraje unijne. Ze względu na to, że te pieniądze są bardzo potrzebne na odbudowę gospodarki całej UE m.in w Polski.

Jako Sojusz Lewicy Demokratycznej, jako Nowa Lewica już 8 kwietnia podjęliśmy decyzję o ratyfikacji Funduszu Odbudowy i oczekujemy, że ratyfikacja w Polsce zostanie przeprowadzona jak najszybciej. Dla nas nie zrozumiałe jest przeciąganie tej decyzji w czasie - o Funduszu Odbudowy i nie tylko rozmawiałem dziś w programie "Jedziemy" w którym miałem przyjemność gościć u red. Michała Rachonia



Czyli Lewica sprzeda Sędziów Morawiec, Juszczykową, Tuleję, sprzeda Babcią Kasę, sprzeda pałowych i gazowanych demonstrantów ze Strajku Kobiet. Sprzeda w końcu pokrzywdzonych przez ustawę grudniową. I to tak bezwarunkowo, w „ciemno”. Cieszą się więc różne obajtki, piebiaki, schaby, nawackie, damscy bokserzy z BOA i Policji oraz inne, podobnego autoramentu osobniki. Mają zabezpieczoną przyszłość i bezkarność na najbliższe lata. I to bez żadnego wysiłku, nie kiwając nawet palcem w obuwiu. A to wszystko dlatego, że dla Lewicy ważniejsze są unijne pieniądze niż los tych, którzy na pierwszej linii, narażając własną wolność, zdrowie, a czasami życie, walczą o powrót do normalności. Ważniejsza niż dola dziesiątek tysięcy pokrzywdzonych klientów ZER-u.

A kto chwali się szybką decyzją o ratyfikacji przez Lewicę Funduszu Odbudowy? Hołubiony przez Rozenka i stowarzyszenia mundurowe, najwybitniejszy z wybitnych obrońca pokrzywdzonych. A gdzie? W stacji, która non-stop szczerze przeciwko osobom, organizacjom i środowiskom, walczącym o praworządność.

Ale Baltowi takie drobnostki nie przeszkadzają. Przeciwnie, czerpie przyjemność (pewnie intelektualną) z obcowania z Rachoniem, o którym można by powiedzieć wszystko oprócz tego, że jest redaktorem. Ciekawe, czy Rachoń też zaznał z tego spotkania chociaż odrobiny satysfakcji?



Zresztą, jak widać na załączonym wyżej obrazku, Balt uwielbia lans w reżimowych mediach. I tu pytanie; czy chociaż raz wspomniał w nich o ustawie grudniowej, o pokrzywdzonych? Część tego bełkotu obejrzałem. **Ani razu.**